

Sygn. akt VIII Ca 700/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jadwiga Siedlaczek (spr.)
Sędziowie:	SSO Katarzyna Borowy SSO Marek Lewandowski
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **V. B. i L. G.**

przeciwko Z. W. i. Z. D. **w T. i J. D.**

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 16 września 2013 r.

sygn. akt I C 1360/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powódki V. B. na rzecz pozwanego Z. W. i. Z. D. w T. kwotę 45, zł (czterdzieści pięć złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu za instancje odwoławczą,**

3. **zasądza od powoda L. G. na rzecz pozwanego Z. W. i. Z. D. w T. kwotę 45, zł (czterdzieści pięć złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu za instancje odwoławczą.**

Sygn. akt: VIII Ca 700/13

UZASADNIENIE

Powodowie V. B. i L. G. wnieśli przeciwko Z. W. i. Z. D. w T. i J. D. powództwo o ustalenie, że zlecenie udzielone przez Z. D. pozwanemu Z. W. i. Z. D. w T. było od początku bezwzględnie nieważne, a zwłaszcza wygasło (nie istnieje) z

chwilą śmierci osoby zleceniodawcy, a dotyczyć miało zarządu nieruchomością położoną przy ul. (...) w T., a po drugie ustalenie, że udzielone przez Z. D. pełnomocnictwo dla pozwanego Z. W. i. Z. D. w T. było od początku bezwzględnie nieważne, a zwłaszcza wygasło (nie istnieje) z chwilą śmierci mocodawcy, a dotyczyło pełnomocnictwa do zarządu nieruchomością położoną przy ul. (...) w T..

Powodowie jednocześnie wnosili ewentualnie o ustalenie, iż udzielone przez Z. D. zlecenie pozwanemu Z. W. i. Z. D. w T. nie istnieje, a zwłaszcza wygasło (nie istnieje) z chwilą śmierci osoby zleceniodawcy, a dotyczyć miało zarządu nieruchomością położoną przy ul. (...) w T., a po drugie ustalenia, że udzielone przez Z. D. pełnomocnictwo dla pozwanego Z. W. i. Z. D. w T. nie istnieje, a zwłaszcza wygasło (nie istnieje) z chwilą śmierci mocodawcy, a dotyczyło pełnomocnictwa do zarządu nieruchomością położoną przy ul. (...) w T..

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 16 września 2013 roku

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powódki V. B. na rzecz pozwanego Z. W. i. Z. D. w T. kwotę 98,50 zł (dziewięćdziesiąt osiem złotych i 50/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu;
3. zasądził od powoda L. G. na rzecz pozwanego Z. W. i. Z. D. w T. kwotę 98,50 zł (dziewięćdziesiąt osiem złotych i 50/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał iż w świetle uzasadnienia pozwu zgłoszone przez powodów roszczenia ustalenia nieważności umowy zlecenia i ustalenia nieważności pełnomocnictwa, a także ustalenia, że tak umowa zlecenie, jak i pełnomocnictwo nie istnieje (wygasło) okazały się oczywiście nieuzasadnione. Rozstrzygnięcie było możliwe wyłącznie na podstawie oświadczeń stron procesu. Nawet bowiem udowodnienie ich w toku sprawy z ocenie Sadu I instancji nie zmieniliby oceny zasadności żądania. W konsekwencji prowadzenie jakichkolwiek dowodów było niepotrzebne, a w szczególności zbędne było słuchanie stron postępowania. Sąd Rejonowy podkreślił, iż powodowie nie są stronami żadnej z czynności prawnej, co do której żądali stwierdzenia nieważności, jak i ustalenia nieistnienia pełnomocnictwa oraz umowy zlecenia. Sąd Rejonowy wskazał iż bezsporne w świetle oświadczeń stron było, iż pełnomocnictwo udzielone przez Z. D. wygasło z chwilą jego śmierci w lipcu 1954r. W tym zakresie powództwo było zatem zupełnie bezzasadne, gdyż nie istniała żadna wątpliwość co do istnienia stosunku prawnego. Jednocześnie Sąd I instancji wskazał iż jest związany żądaniem pozwu i nie może oceniać innych faktów, niż przytoczone przez powodów (art.321 §1 k.p.c.). Sąd z urzędu bierze pod uwagę nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), jednak tylko na podstawie materiału zebranego zgodnie z regułami obowiązującymi w prawie procesowym. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 listopada 2010r., V CSK 142/10, OSNC-ZD 2011/4/73).W konsekwencji Sąd rozważał jedynie argumenty powołane przez powodów, które miały świadczyć o nieważności pełnomocnictwa udzielonego przez Z. D. z uwagi na fakt braku legitymacji czynnej, gdyż Z. D. był tylko jednym ze spadkobierców i nie miał postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Podobnie odnośnie umowy zlecenia Sąd rozważał podniesione przez powodów argumenty związane z powołanym faktem, iż Z. D. nie był właścicielem, gdyż nie posiadał stwierdzenia nabycia spadku po swojej żonie M. D.. Sąd Rejonowy podkreślił, iż ani umowa zlecenia ani też pełnomocnictwo nie były bezwzględnie nieważnymi, gdyż ani nie doszło do sprzeczności z prawem, ani nie doszło do obejścia ustawy, jak i czynności te nie były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Udzielenie pełnomocnictwa do administrowania nieruchomością może nastąpić w ramach zwykłego zarządu i czynność ta przez Z. D. mogła być przeprowadzona mimo braku formalnego stwierdzenia nabycia spadku po M. D.. Postanowienie stwierdzające nabycia spadku ma charakter jedynie deklaratoryjny. Jedynie czynności przekraczające zwykły zarząd bez zgody wszystkich współwłaścicieli mogłyby okazać się czynnościami nieważnymi, aczkolwiek nawet osoba nie będąca właścicielem może zawrzeć umowę dotyczącą nieruchomości i nie powoduje to bezwzględnie nieważności tej czynności prawnej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010r., V CSK 148/10). Zgodnie z przepisami art. XXVI przepisów wprowadzających kodeks cywilny do oceny stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotychczasowe. W kodeksie zobowiązań /1933/82/598/ i w przepisach ogólnych prawa cywilnego /1950/34/31/, które obowiązywały w chwili udzielania przez Z. D. pełnomocnictwa nie było żadnego

przepisu bezwzględnie obowiązującego, który zostałby naruszony np. co do zastrzeżonej formy tej czynności prawnej. W ocenie Sądu Rejonowego w wyniku ważnego pełnomocnictwa poprzez wykonywanie czynności faktycznych w sposób dorozumiany zawarta została jednocześnie ważna umowa zlecenia. Podobnie jak w przypadku pełnomocnictwa tak i w przypadku umowy zlecenia ani forma pisemna, ani inna forma nie została zastrzeżona w obowiązujących przepisach dla tej czynności prawnej dla jej ważności. Mogła zatem zostać zawarta nawet w sposób konkludentny. Z kolei odnośnie pozostałej części żądania powodów Sąd I instancji wskazał iż zgodnie z przepisem art.189 k.p.c. dopuszczalność dochodzenia ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa zależy od występowania interesu prawnego. Powództwo będzie oddalone zatem, jeżeli powód nie ma interesu prawnego do jego wytoczenia, ale także, jeżeli interes taki istnieje, ale twierdzenie powoda o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego okaże się bezzasadne. Interes prawny zachodzi w sytuacji, gdy sytuacja powoda wymaga udzielenia mu ochrony przy równoczesnym braku możliwości uzyskania jej na innej drodze. Interes prawny zachodzi więc, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Interes prawny w rozumieniu powodowanego przepisu wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, że nie zachodzi on, jeśli powód może uzyskać ochroną występując z innymi, dalej idącymi, żądaniami. W przypadku powodów roszczenia związane z chęcią zmiany zarządu, obniżenia czynszu czy wykupu lokalu są roszczeniami dalej idącymi o charakterze majątkowym. Powództwo o ewentualnie zgłoszone żądanie dotyczące istnienia lub nieistnienia pełnomocnictwa lub umowy zlecenia należało zatem oddalić. Zbędne było przy tym dokonywanie ustaleń faktycznych. Bezzasadność powództwa wynikała zatem jasno z treści pism stron. O kosztach procesu Sąd rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości i zarzucając:

a/ naruszenia prawa procesowego:

– art. 189 kpc poprzez oddalenie powództwa, pomimo że z ustaleń sądu a także z uzasadnienia wyroku wynika , iż udzielone zlecenie nie istnieje, a zwłaszcza wygasło z chwilą śmierci zleceniodawcy, co zostało wyrażone w żądaniu pozwu a powodowie mają szeroko rozumiany interes prawny określony w pozwie

- art. 325 kpc poprzez oddalenie powództwa, mimo że z ustaleń sądu wynikało, że pełnomocnictwo udzielone przez Z. D. wygasło z chwilą jego śmierci, a takie żądanie zostało sformułowane przez powodów jako ewentualne

Podniesiony został również zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 58 kc w zw. z art. 98 kz i art. 101 kz oraz w związku z przepisami dekretu z 11.10.1946 r. Prawo rzeczowe polegające na mylnym niestwierdzeniu przez sąd nieważności udzielonego pełnomocnictwa (i zlecenia) mimo iż osoba ta w dacie udzielania pełnomocnictwa i zlecenia dla poprzednika pozwanego Zrzeszenia nie mogła tak uczynić gdyż nie legitymowała się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku po swojej żonie i z pominięciem reszty współwłaścicieli dać zlecenia czy udzielić pełnomocnictwa jako że były to czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu.

W uzasadnieniu apelacji powodowie wskazywali iż mają interes prawny w wytoczeniu powództwa albowiem od kilkunastu lat są lokatorami przedmiotowej nieruchomości (najemcami czy osobami które zamieszkują tam a powodem wytaczającym powództwo o ustalenie nie musi być podmiot ustalonego stosunku prawnego lub prawa bowiem uprawnienie do wytoczenia takiego powództwa przysługuje każdemu kto ma interes prawny W uzasadnieniu apelacji wskazane zostało również, że nie zostało wykazane przejście uprawnień między Z. P. P. W. N.w T. a Z. W. i. Z. D. w T..

Podnosząc powyższe apelujący wnieśli o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany, Z. W. i. Z. D. w T., w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Apelacja powodów nie mogła odnieść skutku bowiem zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego, mimo pewnych błędów w części motywacyjnej jest zgodny z prawem. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sposób poprawny. Orzeczenie zapadłe w niniejszej sprawie jest słuszne, jednakże przynajmniej w części, z innych powodów, niż to zostało przytoczone w uzasadnieniu wyroku. Sąd Rejonowy oddalił żądanie ewentualne wskazując, że powodowie nie wykazali interesu prawnego w żądaniu wydania orzeczenia o treści wskazanej w pozwie. Uznając, że interes prawny został wykazany przy roszczeniu głównym przystąpił do jego analizy i wydał wyrok o stosownej treści. W ocenie sądu II instancji, również w przypadku roszczenia głównego nie został wykazany interes prawny po stronie powodowej, co również prowadzić winno do oddalenia powództwa.

W tym miejscu wskazać należy iż zarówno w powództwie głównym jak i powództwie ewentualnym powodowie domagali się ustalenia w rybie art. 189 kpc, z tym iż powództwo główne oparte było na bezwzględnej nieważności czynności prawnych. Nieważność czynności prawnej następuje ex tunc, z mocy prawa W trybie powództwa o ustalenie, o którym mowa w art. 189 k.p.c. możliwe jest stwierdzenie bezwzględnej nieważności, zwłaszcza na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. (zob. wyrok S.A. w Łodzi z 31.08.2012r., I ACa 582/12, LEX nr 1237044; wyrok S.A. w Poznaniu z 8.02.2012r., I ACa 1154/11, LEX nr 1133335; wyrok S.A. w Szczecinie z 18.03.2013r., I ACa 822/12, LEX nr 1344220). Nieważność bezwzględna czynności prawnej istnieje z mocy prawa, stąd też strona, która powołuje się na nią, ma roszczenie o ustalenie nieważności umowy, o ile wykaże interes prawny. Nieważność czynności prawnej jest skutkiem powszechnym, tzn. działającym wobec wszystkich (*erga omnes*). **Oznacza to, że każdy, kto ma w tym interes prawny, może się na nią powołać, jak również dochodzić ustalenia nieważności czynności prawnej na drodze sądowej (art. 189 k.c.).** Ponadto stan bezwzględnej nieważności czynności prawnej jest brany pod uwagę z urzędu przez organy stosujące prawo. Orzeczenie sądowe stwierdzające nieważność czynności prawnej (wydane na skutek powództwa o ustalenie nieważności - art. 189 k.p.c. lub stanowiące przesłankę prejudycjalną innego rozstrzygnięcia) ma charakter deklaratoryjny. Sąd uwzględnia nieważność z urzędu, niezależnie od tego, czy ktokolwiek się na to powołuje. Chodzi tutaj bowiem o ocenę w świetle prawa materialnego stanu faktycznego przywołanego przez strony. Jeśli z faktów ustalonych w postępowaniu wynika nieważność czynności prawnej, sąd nie może uznać takiej czynności za ważną z tego tylko powodu, że strony na nieważność się nie powołują. Osoba zainteresowana może dochodzić roszczenia o ustalenie, jeśli nie może uzyskać jakiegokolwiek innej ochrony, w jakikolwiek inny sposób, niż poprzez uzyskanie i przedłożenie wyroku ustalającego istnienie lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc oznacza potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód. Może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, mając charakter obiektywny. Powód musi udowodnić, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, a sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu w przyszłości takiego sporu, tj. obiektywnie odpadnie podstawa jego powstania. Na takie cechy roszczenia o ustalenie z art. 189 kpc wskazywał Sąd Najwyższy, m.in. w wyrokach z dnia 30.10.1990 r., I CR 649/90, z dnia 01.04.2004 r., II CK 125/03, z dnia 18.06. 2009 r., II CSK 33/09, oraz z dnia 18.03.2011 r., III CSK 127/10. Powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia prawa lub stosunku prawnego, w tym ustalenia nieważności czynności prawnej, jeżeli przysługuje mu roszczenie dalej idące, albo możliwość obrony przed roszczeniem wynikającym z nieważnej czynności prawnej – por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30.10.1990 r., I CR 649/90, z dnia 19.01.1993 r., I CR 2/93, z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07. Interes prawny zachodzi wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie

chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r. III AUa 518/05). Jest to kategoria obiektywna, rzeczywiście istniejąca, a nie tylko hipotetyczna potrzeba uzyskania wyroku o określonej treści, gdy zaistniała sytuacja zagrożenia albo naruszenia określonej sfery prawnej.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy przypomnieć należy iż powodowie uzasadniając istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa wskazywali, że nie mają wglądu w dokumenty Zrzeszenia, ponadto źle zarządza ono nieruchomością, nie poszukuje spadkobierców pierwotnych właścicieli nieruchomości. Wskazali, że interesu prawnego upatrują również w chęci wykupu lokalu, a nie posiadają innego sposobu by ustalić, kto jest następcą prawnym Z. D.i L. B.. Podnieśli ponadto, że nie zgadzają się z wysokością czynszu. Wszystkie powyższe okoliczności miały świadczyć o istnieniu interesu prawnego w żądaniu głównym i ewentualnym pozwu. Mimo szerokiej argumentacji strony powodowej należało uznać, że powodowie nie wykazali interesu prawnego w uzyskaniu wyroku o żądanej treści. Jeżeli chodzi o ustalenie obecnych właścicieli nieruchomości lokatorzy mogą zainicjować postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Z. D.i L. B., w którym ustalony zostanie krąg ich spadkobierców (art. 510 § 1 kpc w zw. z art. 669 kpc). Nie należy to w szczególności do obowiązków Zrzeszenia, które zobligowane jest jedynie do zarządzania powierzoną jej nieruchomością. Ustaliwszy grono spadkobierców lokatorzy będą mieli możliwość przeprowadzenia rozmów dotyczących wykupu lokali. Jeżeli chodzi o zbyt wysoki czynsz, przysługują powodom uprawnienia wynikające z ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 71, poz.733 ze zm.), co do weryfikacji wysokości czynszu przekraczającego dopuszczalną miarę (w szczególności z art. 8a i 9 w/w ustawy). Jeżeli chodzi o kwestie wglądu do dokumentów, czy zarządzania nieruchomością, to nie są to uprawnienia przysługujące lokatorowi, a właścicielowi i nie sposób upatrywać w nich interesu prawnego w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego. Powodowie posiadali więc środki prawne, które mogli wykorzystać, by w odpowiedni sposób uregulować kwestie, które miały stać się bazą wykazania interesu prawnego przy powództwie o ustalenie. Nie zaistniała więc sytuacja zagrożenia, której jedynym rozwiązaniem byłoby wydanie orzeczenia ustalającego. Skutek w postaci prawomocnego rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo w niniejszej sprawie mógł zostać osiągnięty drogą innych środków prawnych i instytucji prawa cywilnego.

Z powyższych względów sąd nie uwzględnił zarzutu naruszenia art. 58 kc w zw. z art. 98 kz i art. 101 kz w związku z przepisami dekretu z 11.10.1946 r. Prawo rzeczowe, gdyż merytoryczna analiza zasadności powództwa pozostała na etapie stwierdzenia istnienia interesu prawnego w żądanym rozstrzygnięciu. W jego braku rozstrzyganie o zasadności twierdzeń powodów co do nieważności umowy zlecenia i pełnomocnictwa okazało się zbyteczne. Podobnie należy ocenić podniesioną przez powodów kwestię braku następstwa prawnego pomiędzy Z. P. P. W. N.w T. a Z. W. i. Z. D. w T..

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 189 kpc należało uznać go za bezzasadny. Powodowie szeroko argumentowali istnienie interesu prawnego po ich stronie w wytoczeniu rzeczowego powództwa, jednakże argumentacja ta była tożsama z tą prezentowaną przed Sądem Rejonowym. Właściwie fakt istnienia interesu prawnego ograniczony został do samego stwierdzenia, że takowy w sprawie występuje. Powyżej przytoczona argumentacja Sądu Okręgowego odnosząca się zarówno do żądania głównego pozwu, jak i do żądania ewentualnego jednoznacznie wskazuje na brak interesu prawnego po stronie powodowej w obu tych przypadkach a w tej sytuacji zbędne jest odnoszenie się do dalszych zarzutów i ocena przesłanek materialnoprawnych na których opierało się powództwo.

Ze względu na powyższe orzeczono jak w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 385 kpc.

W punktach 2 i 3 wyroku Sąd okręgowy orzekł o kosztach procesu za instancje odwoławczą zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc). Z. W. i. Z. D. w T. złożyło wniosek o zwrot kosztów procesu od powodów. Na koszty tegoż pozwanego składała się należność z tytułu reprezentacji przez pełnomocnika profesjonalnego w wysokości 50 % stawki minimalnej należnej za I instancję, czyli 90 złotych (§ 12 ust 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę

prawnego z urzędu). Jako że po stronie powodowej występowały dwa podmioty, co do których brak było podstaw do stosowania reguł solidarności, należało kwotę 90 złotych rozdzielić po połowie na każdego z powodów.